

Ania Wiktorowicz, Małe miasteczka

W małych miasteczkach, mali ludzie
Malańkie miewają sprawy
Jesień czy zima, maj, czy grudzień
Niewielkie mają obawy
Lecz czasem przyjdzie taki czas
A zdarza się to często wiosną,
Że w małym domku, pod sam dach
Wielkiej miłości skrzydła rosną
W małych miasteczkach, ludzie mali
Malańkie miewają potrzeby
W małej piekarni z drewnianych bali
Malańkie pieką się chleby
W małych miasteczkach, mali ludzie
Malańkie miewają marzenia
Które w ich serc głębokich studzien
Cierpliwie czekają spełnienia
W małych miasteczkach, mali ludzie
Malańkie miewają nadzieje
Choć nieraz muszą w wielkim trudzie
Przejsć przez życiowe zawieje